

# Sulin, Bez reguł

A ludzie mnie nie lubią  
Zbyt często  
Mimo że dałem prawdę im za darmo  
Zbyt często  
W świecie cukierkowych lalek  
Czerwonych dywanów, swagu  
Lecę ja mów mi człowiek bez reguł  
A ludzie mnie nie lubią  
Zbyt często  
Mimo że dałem prawdę im za darmo  
Zbyt często  
W świecie cukierkowych lalek  
Czerwonych dywanów, swagu  
Lecę ja mów mi człowiek bez reguł

Teraz każdy raper chce mieć kurwa feat  
A idź na siłkę, rzuć pisanie  
Bo i tak cie spizgam  
Masz wersy coraz bardziej  
Dla mnie takie miszmasz  
Po nagrywaniu smutów  
nie Poznają wreszcie mistrza

Bujasz się jak pizda  
Ciuszków cała szafę zbierasz  
Jak mi kiedyś dali bluzy  
Mówiłeś że nie robię za rapera  
Teraz suko gębę pewien sobie z zimi zbierasz  
Ja już pluję na te lumpy  
Ty kandyduj na blogera

Rynek jest taki  
Rzucą hasło to cie zjedzą  
Panie tu nie chodzi już o poziom  
Tylko czego jesteś znany  
Jestem młodym gnojem  
W rapie nikt mnie nie znał  
Tym się dzisiaj bawię  
Reszta płacze jak w sylwestra  
Bo nie piją bo nie ćpają  
Kurwa co drugi swag robi  
Dyplomaci, poligloci, internauci i idioci  
Gadaj i oknie co tam chcesz  
Dla mnie to nie moja sprawa  
Wyznaję zasadę jedną:  
O kurwach nigdy w wywiadach!

A ludzie mnie nie lubią  
Zbyt często  
Mimo że dałem prawdę im za darmo  
Zbyt często  
W świecie cukierkowych lalek  
Czerwonych dywanów, swagu  
Lecę ja mów mi człowiek bez reguł  
A ludzie mnie nie lubią  
Zbyt często  
Mimo że dałem prawdę im za darmo  
Zbyt często  
W świecie cukierkowych lalek  
Czerwonych dywanów, swagu  
Lecę ja mów mi człowiek bez reguł